

Irena Radtke. *Kancelaria miasta Poznania do roku 1570*. Warszawa 1967, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, ss. 171, nlb. 1. Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych. Archiwum Państwowe M. Poznania i Woj. Poznańskiego.

Badania nad organizacją władz i urzędów wytwarzających akta zdobywają sobie w historiografii polskiej lat ostatnich coraz pokaźniejsze miejsce. Problematyką tą zainteresowani są w równej mierze zarówno historycy ustroju jak dyplomacy i archiwiści, dla których wyniki studiów w tym przedmiocie są warunkiem prawidłowego odtworzenia struktury zachowanej produkcji aktowej i sporządzenia inwentarzy czy katalogów archiwalnych. Tak więc otrzymaliśmy ostatnio prace o kancelarii książęcej z okresu wczesnośredniowiecznego (K. Małczyński, S. M. Szacherska, J. Mitkowski, F. Sikora, K. Bobowski, M. Bielińska), o kancelarii Wielkiego Księstwa Litewskiego (J. Bardach), królewskiej (K. Małczyński, I. Sułkowska-Kurasłowa), biskupiej (A. Tomczak, M. Bielińska, B. Turoń), ziemskiej i grodzkiej (J. Biellecka, Z. Wojas), wreszcie o kancelarii i dokumentacji aktowej urzędów administracji w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (W. Rostocki).

Piśmiennictwo na temat produkcji rękopiśmiennej kancelarii miejskiej oraz jej wewnętrznej struktury organizacyjnej do niedawna ograniczało się wyłącznie niemal do ogólnikowych uwag w opracowaniach syntetycznych. S. Kętrzyński w wydanym w Warszawie w r. 1934 *Zarysie nauki o dokumencie polskim wieków średnich* poświęcił tej problematyce niewiele ponad 2 strony tekstu (s. 229, 455—456). Jakkolwiek obszerniejsze uwagi w tym przedmiocie zamieścił H. Bresslau w swym *Handbuch der Urkundenlehre für Deutschland und Italien* (Leipzig 1912), to jednak dla zainteresowanych były to uwagi szczątkowe i niewystarczające (s. 183—184, 617—618, 733—738). Z pewnością fakt ten był zdeterminowany brakiem odpowiednich studiów monograficznych. Wprawdzie księgi miejskie są starsze od analogicznych ksiąg kancelarii królewskiej czy biskupiej, ale dokument miejski w porównaniu z dyplomami królewskimi czy biskupimi ustępuje tym ostatnim w sposób wyraźny i nigdy w swoim rozwoju nie osiągnął większego bogactwa form. Fakt mniejszego zainteresowania dyplomatyków dziedziną życia i organizacji średniowiecznych miast polskich zasługuje na wyraźne podkreślenie. Toteż z prawdziwym uznaniem krytyki spotkała się praca M. Friedberga, który w r. 1955 udostępnił nauce polskiej część swych badań nad kancelarią miejską w Krakowie do połowy XVII stulecia¹. Jest to publikacja w naszym piśmiennictwie pionierska. Już w roku następnym ukazała się kolejna pozycja, poświęcona tym razem organizacji władz i kancelarii miasta Torunia do r. 1793, jednej z najstarszych w Polsce. Publikacja ta, pióra H. Piskorskiej, była u nas pierwszym pełnym opracowaniem kancelarii miejskiej². Fragmentaryczne uwagi o stanie organizacyjnym kancelarii miasta Dzierżoniowa w drugiej połowie XVIII w. dał w r. 1960 W. Pyrek³; natomiast w dwa lata później wspomniany już M. Friedberg przedstawił obszernie dzieje kancelarii miejskiej Kazi-

¹ M. Friedberg: *Kancelaria miasta Krakowa do połowy XVIII wieku*. *Archeion*. [T.] 24: 1955 s. 277—304. — Zob. rec. tegoż pióra I. Radtke. (*Studia źródłozn.* [T.] 3: 1958 s. 296—297).

² H. Piskorska: *Organizacja władz i kancelarii miasta Torunia do 1793 r.* Toruń 1956. *Roczniki Tow. Nauk. w Toruniu*. R. 59. Z. 2. — Zob. rec. tegoż: W. Maisel. (*Czas. prawnohist.* T. 10: 1958 z. 1 s. 204—205), I. Radtke (*Studia źródłozn.* [T.] 3: 1958 s. 297—299) i M. Sławoszewska (*Archeion*. [T.] 28: 1958 s. 296—298).

³ W. Pyrek: *Kancelaria miejska Dzierżoniowa w drugiej połowie XVIII wieku*. *Sobótka*. R. 15: 1960 nr 2 s. 193—204. — Zob. rec. tegoż autorstwa Z. Wielgosza (*Studia źródłozn.* [T.] 7: 1962 s. 115).

mierza pod Krakowem w latach 1335—1802⁴. Odrębna, jeśli idzie o zasięg chronologiczny problematyki, jest praca K. Ariamowskiego dotycząca kancelarii zarządów miejskich w zaborze austriackim w latach 1772—1918⁵.

Najwięcej jednak uwagi poświęcono w dotychczasowej literaturze przedmiotu kancelarii miasta Poznania. Irena Radtke, której praca książkowa na ten temat jest celem niniejszego omówienia, już w r. 1961 opublikowała fragment swoich badań w tym przedmiocie, ograniczając się wówczas czasowo do końca XV w.⁶. Szereg spostrzeżeń na marginesie tego studium ogłosił niebawem A. Gąsiorowski, który podnosząc m. in. brak próby zbadania wartości prawnej dokumentu miejskiego, brak porównawczego potraktowania zagadnienia, zarówno w skali krajowej jak i z ośrodkami miejskimi krajów sąsiednich, czy nieuwzględnienie całości zachowanego przekazu dyplomatycznego dotyczącego Poznania, uznał jednak pozytywny wkład Autorki do literatury historycznej, a całość publikacji za próbę wywołania dyskusji przed opracowaniem obszerniejszej rozprawy⁷. Wkrótce zresztą Autorka poinformowała opinię naukową o całości swoich badań na temat poznańskiej kancelarii miejskiej do r. 1570⁸, a w r. ubiegłym opublikowała wyniki swych studiów w formie książkowej pt. *Kancelaria miasta Poznania do roku 1570*.

Praca oparta została w całości, jak informuje Autorka, na materiałach źródłowych b. Archiwum miasta Poznania. Są to zatem dokumenty pochodzące z archiwum odbiorcy oraz produkcja własna kancelarii, a więc przede wszystkim księgi wpisów (najstarsza datuje się z r. 1398), z których szczególnie zostały wykorzystane dwa kopiarze przywilejów miejskich z XIV i XVI stulecia, tudzież księga statutów miejskich z XV w., zawierające, jak się okazało, najwięcej elementów normatywnych w stosunku do organizacji i działalności władz miejskich. Jakkolwiek nie było rozpraw ani przyczynków, zajmujących się *ex professo* poznańską kancelarią miejską, to jednak Autorka skrętnie wykorzystwała literaturę, która niejednokrotnie marginalnie problematykę tę poruszała. Znaczne więc usługi oddały tutaj publikacje Adolfa Warschauera, niezwykle zasłużonego dla regionalnej historii Wielkopolski⁹, który szczególnie we wstępie do wydanych przez siebie w r. 1892 pierwszych ksiąg miejskich (*Stadtbuch von Posen. Die mitterlichen Stadtbücher der Provinz Posen*) omówił zakres uprawnień władz miejskich oraz scharakteryzował ich spuściznę aktową, a w publikacji pt. *Die Chronik der Stadtschreiber von Posen* przedstawił rolę i działalność notariuszy jako kronikarzy miejskich. Podobnie K. Kaczmarczyk poczynił w tej kwestii szereg spostrzeżeń, publikując *Akta radzieckie poznańskie* (T. 1—3. Poznań 1925, 1931, 1948). Ostatnio zaś szczególnie W. Maisel w obszernej pracy pt. *Sądownictwo miasta Poznania do końca XVI wieku* (Poznań 1961 ss. 413) zamieścił niezwykle wiele materiału dotyczącego ustroju miasta Poznania w okresie interesującym Autorkę. Oczywiście, wymienić tu trzeba jeszcze prace: H. Ziółkowskiej, M. Szymańskiej, Z. Skorupskiej, M. Miki, a z obcych: H. O. Meisnera, W. Leescha, K. Dülfera, J. Papritza. Mogłyby się tutaj zna-

⁴ M. Friedberg: *Kancelaria miasta Kazimierza pod Krakowem 1335—1802. Archeion*. [T.] 36: 1962 s. 137—170.

⁵ K. Ariamowski: *Kancelarie zarządów miejskich w zaborze austriackim w latach 1772—1918. Archeion*. [T.] 38: 1962: [druk.] 1963 s. 241—269.

⁶ I. Radtke: *Kancelaria miasta Poznania od XIII—XV wieku. Roczn. hist.* R. 27: 1961. s. 161—189.

⁷ A. Gąsiorowski: *Uwagi o najstarszej kancelarii miasta Poznania. (Na marginesie pracy Ireny Radtke, Kancelaria miasta Poznania od XIII—XV wieku, „Roczniki Historyczne”, 27, Poznań 1961 s. 161—189). Studia Mat. Dziejów Wielkop.* T. 8: 1963 z. 1 s. 139—152.

⁸ I. Radtke: *Kancelaria miasta Poznania do r. 1570. Spraw. Pozn. TPN.* R. 1963 [druk.] 1964 nr 1 (og. zb. nr 38) s. 74—75.

⁹ O działalności naukowej tego badacza zob. np. wspomnienie pióra K. Kaczmarczyka (*Roczn. hist.* R. 7: 1931 s. 159—162).

leżć także obszerne i kompetentne dzieło ks. J. Nowackiego pt. *Dzieje archidiecezji poznańskiej* (T. 1—2. Poznań 1959—1964), pominięte przez Autorkę, a godne przecież uwzględnienia w tych partiach, które dotyczą wprost pewnych elementów organizacyjnych instytucji kościelnych (np. s. 15, 17, 24, 27, 44).

Praca, przyjęta jako rozprawa doktorska na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, licząca 171 stron druku, dzieli się na cztery rozdziały, poprzedzone wstępem i spisem wykorzystanych źródeł rękopiśmiennych. Brak natomiast wykazu obrazującego całość wykorzystanej drukowanej literatury przedmiotu. W konstruktywnie ujętym zakończeniu Autorka ponownie wraca do podstawowych osiągnięć swych badań, ujmując je w trafną syntezę oraz dodaje wykaz ksiąg miasta Poznania z XIV—XVI w., wymieniając pozycje poszczególnych serii tego zespołu (*Acta consularia, Acta scabinalia, Acta criminalia, Acta advocatialis, Calculi*).

Rozumiejąc przez kancelarię organ władz miejskich, do zakresu czynności którego należało sporządzanie dokumentów i prowadzenie ksiąg kancelaryjnych, Autorka postawiła sobie za cel przedstawienie organizacji tej kancelarii oraz struktury jej produkcji aktowej, zwracając przy tym szczególną uwagę na kształtowanie się i rozwój księgi wpisów. Zasadnicze cezury w chronologicznej konstrukcji pracy stanowią lata: 1253—1386—1570, z których pierwsza jest datą lokacji miasta na prawie niemieckim i otrzymania przez nie samorządu, druga — zamyka pierwszy i najstarszy okres dziejów kancelarii miejskiej w Poznaniu, charakteryzujący się nikłą produkcją aktową, odrębną specyfiką organizacji władz miejskich i mający poza tym uzasadnienie w rozwoju społeczno-gospodarczym miasta. Natomiast rok 1570 jest datą umowną, zbiega się ze śmiercią w r. 1569 pisarza Błażeja Winklera, najbardziej zasłużonego w dziejach kancelarii miasta, za którego życia rozwinęły się główne serie ksiąg miejskich. Śmierć tego pisarza zamyka, zdaniem Autorki, złoty okres rozwoju tej kancelarii¹⁰.

Dwa pierwsze rozdziały (*Kancelaria miasta Poznania w latach 1253—1386, Władze miasta Poznania w latach 1386—1570*) są w większości poświęcone zagadnieniom wstępnym, w których Irena Radtke omówiła organizację i zakres kompetencji organów miejskich oraz dała zarys rozwoju społeczno-gospodarczego miasta. Z uwagi, iż sprawy te znane są już dosyć dobrze skądinąd (głównie z prac W. Małysła i M. Szymańskiej), na szczególne zainteresowanie w tym materiale zasługują punkt 3 rozdziału 1 (s. 19—35), poświęcony najstarszej kancelarii miasta w latach 1253—1386. Autorka, która już w r. 1961 opublikowała większość zawartych tu spostrzeżeń, dochodzi do wniosku, że zapewne w XIII w. istniały w Poznaniu możliwości zorganizowania kancelarii, jednak ślady tej działalności są znikome (najstarszy zacnowany dokument miejski wystawiony został w r. 1288 przez wójta poznańskiego Arnolda, opatrzony pieczęcią jego oraz rady miejskiej). Jeśli zaś idzie o wiek XV, zdaniem Autorki, można przyjąć, że istniała już w Poznaniu kancelaria zorganizowana, zatrudniająca prawdopodobnie stałych pisarzy, wspólnych dla rady i sądów ławniczych. Ponieważ jednak zachowana produkcja aktowa z tego okresu również jest bardzo szczupła, wnioski Autorki są ostrożne, oparte w pewnej mierze na materiale porównawczym. Zresztą zapotrzebowanie w tym czasie na produkt kancelaryjny było w Poznaniu mniejsze, niż np. w Krakowie, Wrocławiu, Toruniu czy Gdańsku, zważywszy szczególnie na większy stopień rozwoju społeczno-gospodarczego tych ośrodków. Nie można też zapomnieć, co dość obszernie zostało w pracy podkreślone, że w sposób niesprzyjający wpływały na rozwój organizacji i form działalności poznańskiej kancelarii miejskiej do lat osiemdziesiątych XIV w. pewne czynniki, mające źródło w specyficznej strukturze władz miejskich

¹⁰ Zob. specjalną rozprawę Autorki, poświęconą tej postaci pt. Błażej Winkler, pisarz i kronikarz miasta Poznania w XVI w. (1535—1569). *Archeion*. [T.] 37: 1962 s. 153—172.

tego czasu, np. niejednorodność władzy w okresie tzw. wójtostwa dziedzicznego, walki między radą jako reprezentantką gminy a wójtem dziedzicznym itp.

Kancelarii miasta Poznania w latach 1386—1570 poświęciła Irena Radtke cały, dość obszerny, trzeci rozdział swej publikacji (s. 54—83), w którym oddzielnie zostały omówione kancelarie radziecka i ławnicza. W okresie poprzedzającym oba urzędy obsługiwał łącznie jeden pisarz, obecnie natomiast pojawia się odrębny dla ławy (*notarius scabinorum*, *scriba scabinorum*) oraz inny dla rady miejskiej (*notarius civitatis*). Każdy z nich, odpowiedzialny wobec władz miejskich, jest kierownikiem danej kancelarii i reprezentuje ją na zewnątrz. Personel pomocniczy otrzymują dopiero od połowy XVI w. (w kancelarii radzieckiej od lat trzydziestych tego wieku). Autorka podaje kilka przekonujących przesłanek, mających świadczyć o odrębności obu kancelarii już w XV stuleciu, wskazując, że niewątpliwie przyczynił się do tego rozwój społeczno-gospodarczy miasta w tym okresie. Podnosi jednak fakt, że kancelaria ławnicza nie była komórką autonomiczną, gdyż w zakresie pewnych elementów swej działalności przyjmować musiała zwierzchnictwo rady, jako najwyższej władzy administracyjnej miasta. Szczegółowe omówienie zakresu czynności pisarzy radzieckich i ławniczych, ich uposażenia oraz opisanie sposobu prowadzenia ksiąg kancelaryjnych daje w sumie dosyć jasny obraz organizacji i działalności tych ośrodków jako urzędów aktotwórczych władzy miejskiej.

Przedstawienie problematyki samej produkcji aktowej, zarówno kancelarii radzieckiej jak i ławniczej, ujęte zostało w rozdział odrębny (IV) i stanowi objętościowo połowę całości omawianej publikacji (s. 84—162). Jeśli chodzi o kancelarię radziecką, oddzielnie zostały poddane analizie dokumenty i księgi wpisów. Charakterystyczne, że z zachowanych dokumentów olbrzymia większość jest proveniencji rady, natomiast do rzadkości należą wytworzone przez wójta i ławę. Kancelaria radziecka wystawiała dokumenty jako władza administracyjna i gospodarcza oraz jako instancja sądowa. Wśród tych pierwszych zwracają uwagę tzw. dokumenty publicznego świadectwa (*publica fides*), w skład których wchodziły np. zaświadczenia o pochodzeniu z legalnego związku małżeńskiego (pierwszy tego rodzaju dokument zachował się w Poznaniu z r. 1403), o obywatelstwie miejskim, o wyuczeniu się zawodu, o moralnym prowadzeniu się ucznia w czasie nauki, zezwolenia na wyjazd za granicę, szczególnie *ad sacra loca* itp. Były to więc odpowiedniki dzisiejszych metryk urodzenia, poświadczeń obywatelstwa, paszportów zagranicznych. Niewątpliwie za bardzo cenne trzeba uznać w tym rozdziale te uwagi Autorki, które dotyczą sposobu uwierzytelniania a szczególnie wartości prawnej dokumentu miejskiego, gdyż problematyka ta, jak dotąd, w naszym piśmiennictwie dyplomatycznym nie była podejmowana. Na poparcie swej tezy, iż wartość tych dokumentów w XV w. jako dowodów prawnych przed sądami miejskimi nie ulega wątpliwości, przytoczyła Radtke pewne obserwacje z analizy dostępnego jej materiału aktowego i doszła do przeświadczenia, że dokumenty wstawiane przez władzę miejską i uwierzytelnione pieczęcią posiadały wartość dowodową także wobec innych miast o prawie magdeburskim. Sporo nowego materiału podaje Autorka w swych analizach ksiąg wpisów kancelarii miejskiej w Poznaniu, z których najstarsza pochodzi tutaj z r. 1398. Fakt, iż w porównaniu z innymi analogicznymi księgami w Polsce jest to zabytek stosunkowo późny (najstarsza księga wpisów krakowska pochodzi z r. 1300), interesował badaczy co najmniej od schyłku XIX stulecia. Irena Radtke, odrzucając zdanie K. Kaczmarczyka, który twierdził, że pierwsze księgi miejskie padły tu ofiarą pożaru miasta w latach osiemdziesiątych XIV w., a więc zaprowadzona w r. 1398 nie jest pierwszą księgą miejską w Poznaniu, opowiedziała się za starszą opinią A. Warschauera, dla którego rok 1398 oznacza faktycznie początek rejestracji kancelaryjnej w tym mieście. Wydaje się, że przesłanki, które

Autorka próbuje dorzucić do dyskusji nad tym zagadnieniem, nie są na tyle przekonywujące, aby rozstrzygały sprawę ostatecznie i definitywnie. Autorka omawia poszczególne serie ksiąg kancelaryjnych, ich czystopisy i bruliony, księgi rachunkowe, rezygnacji, korespondencji, kpiarze przywilejów, wreszcie nieseryjne w zespole akt miejskich, a więc zbiór wilkierzy oraz poznański kodeks prawa magdeburgskiego, poświęca nieco uwagi działalności kronikarskiej pisarzy miejskich, charakteryzuje pomoce kancelaryjne, a wśród nich różnego rodzaju indeksy, skrowidze, sumariusze, które miały ułatwiać korzystanie z materiału aktowego. Mniej uwagi poświęciła Autorka produkcji aktowej kancelarii ławniczej. Otrzymałoby jednak omówienie każdej z serii tego zespołu (księgi rezygnacji, wójtowskie, sądu ławy zwanego powiatkiem, sądu potrzebnego — gościnnego, kryminalnego), co w sumie daje dostateczny obraz ich stanu zachowania, wewnętrznej struktury i zawartości treściowej.

Irena Radtke, podejmując się opracowania kancelarii miasta Poznania do lat siedemdziesiątych XVI w. oraz jej spuścizny aktowej, była oczywiście w korzystniejszej sytuacji, aniżeli M. Friedberg i H. Piskorska, autorzy studiów nad kancelarią miejską Krakowa i Torunia. Możliwość poczynienia szerszego studium porównawczego mogła przydać wynikiem badawczym dodatkowego waloru. Zdaje się jednak, że aspiracje Autorki pod tym względem nie były zbyt wygórowane. Dla poczynienia szerszych syntez, jeśli idzie o kwestie związane z dokumentem miejskim, zapewne oddałoby pewne usługi niewykorzystane przez Autorkę studium Dariny Lehotskiej o początkach i rozwoju dokumentu miejskiego na Słowacyzynie do r. 1526, oparte na szerokiej, rodzimej i obcej literaturze przedmiotu¹¹. Jedną z zalet pracy Ireny Radtke jest z pewnością fakt, iż Autorka nie rozpatrywała różnych aspektów działalności kancelarii radzieckiej i ławniczej w sposób odizolowany, lecz z powodzeniem usiłowała badać ją w powiązaniu z organizacją i zakresem uprawnień poszczególnych agend administracji miejskiej, a przede wszystkim na tle stosunków społecznych i gospodarczych. Okazało się w ten sposób, jaka była funkcja kancelarii miejskiej w całokształcie czynników tworzących mechanizm władzy miejskiej w Poznaniu w czasie zakreślonym przez ramy publikacji. Warto też zwrócić uwagę na fakt, że dzięki opublikowanym przez J. Bielecką w latach 1957—1965 wynikom studiów nad wielkopolską kancelarią grodzką i ziemską, można już obecnie pokusić się o dokonanie konkretnych porównań między zakresem czynności tych urzędów a działalnością kancelarii miejskiej. Stwierdzić trzeba, że Irena Radtke, poprzez ogłoszenie omówionej tu pracy, wzbogaciła polskie piśmiennictwo dyplomatyczne i źródłoznawcze o cenną pozycję, która zapewnia jej w tym gatunku erudycyjnego pisarstwa historycznego pokaźne miejsce. Należałoby życzyć Autorce, aby kontynuowała badania w tym przedmiocie, szczególnie co do tych partii swej pracy, których konieczność dalszego rozpracowania sama kilkakrotnie podkreśliła.

Ks. Feliks Lenort

¹¹ D. Lehotská: Počiatky a vývoj mestskej listiny a listu na Slovensku do roku 1526. *Sborník Archivních Prací*. T. 14: 1964 z. 1 s. 88—118.